

# W Szwecji powstaną pierwsze bazy NATO

11 stycznia 2023

Szwecja nie przystąpiła jeszcze do Sojuszu Północnoatlantyckiego w związku z wymaganiami stawianymi jej przez Turcję. Mimo to tamtejszy centroprawicowy rząd zamierza pozwolić na stworzenie na szwedzkim terytorium amerykańskich baz wojskowych. Jednocześnie władze w Sztokholmie próbują przykryć ten fakt użyciem terminologii sugerującej, że wcale nie chodzi o obiekty zbudowane specjalnie na potrzeby Stanów Zjednoczonych.

Dotychczas szwedzki minister obrony Pål Jonson z liberalno-konserwatywnej Umiarkowanej Partii Koalicyjnej zaprzeczał, jakoby władze w Sztokholmie chciały u siebie amerykańskiej obecności wojskowej. Teraz polityk poinformował jednak o rozmowach prowadzonych przez rząd Szwecji z przedstawicielami administracji Stanów Zjednoczonych.

Na mocy przygotowywanego przez obie strony porozumienia, w Szwecji zostałyby oficjalnie zlokalizowane „obszary baz wojskowych USA”. Rząd w Sztokholmie, używając tego typu terminologii, chce bowiem uniknąć kontrowersji, które wzbudziłoby określenie ich mianem „amerykańskich baz wojskowych”. Tak naprawdę nawet państwowa agencja prasowa nie jest w stanie wytłumaczyć różnicy powyższymi terminami.

Mats Knutsson, publicysta szwedzkiej telewizji publicznej SVT, przypomniał w tym kontekście o podobnym manewrze wykonanym przez władze sąsiedniej Norwegii. Były one mianowicie krytykowane za pośrednie zezwolenie na budowę amerykańskich baz wojskowych, chociaż same nie używały tego określenia.

Amerykańskie obiekty w Szwecji powstaną, mimo że wciąż nie jest ona członkiem NATO. Jej kandydaturę wciąż blokuje bowiem Turcja, domagająca się między innymi ekstradycji

przebywającego w Szwecji byłego redaktora naczelnego jednej z opozycyjnych gazet. Władze w Sztokholmie nie chcą jednak przystać na kolejne żądania Ankary po tym, jak wycofały się już ze wsparcia Kurdów w Syrii i cofnęły embargo na dostawy broni dla tureckiej armii.

Na podstawie: Friatider.se, SVT.se

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)